

Znaleźć własny styl i środek wyrazu

„Nauczyciel musi być jak artysta — powinien znaleźć własny styl i środek wyrazu. Prawdziwy autorytet ma w sobie coś z misterium; jest mieszanką silnej osobowości, wrażliwości, wiedzy i umiejętności tworzenia odpowiedniego klimatu; to naturalna forma wycucia kiedy można stworzyć pewną presję, a kiedy nie należy tego robić... Dodawanie odwagi i inspirowanie to środki, za pomocą których znacznie łatwiej jest wprowadzić dyscyplinę i zainteresować uczniów tematem lekcji”¹. Będąc nauczycielem języka angielskiego wciąż poszukuję swojego „środka wyrazu”, a wiedzę, którą nieustannie wzbogacam, staram się łączyć z gotowością do niesienia pomocy moim uczniom i kształcenia umiejętności nawiązywania relacji uczeń — nauczyciel i uczeń — uczeń. Do niedawna z ocenianiem kształtującym pracowałam głównie teoretycznie, jako trener w edukacji i mentor. Dziś z dumą stwierdzam, że prócz wsparcia dla nauczycieli, którego wciąż udzielam, mam przyjemność stosować ocenianie wspierające również w praktyce — ucząc, jak się uczyć. Swoim uczniom III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Alfreda Lityńskiego w Suwałkach bardzo dziękuję za podjęcie wyzwania i gotowość do współpracy.

Wprowadzenie oceniania wspierającego rozwój ucznia do praktyki szkolnej w liceum ogólnokształcącym jest moją próbą odpowiedzi na potrzebę szkoły kształtującej w uczniach kompetencje miękkie, takie jak umiejętność krytycznego myślenia, autorefleksji, konstruktywnej komunikacji, odpowiedzialności, empatii oraz współpracy. To również próba odpowiedzi na potrzebę szkoły, która stawia na pracę zespołową i motywuje do aktywności, szkoły pracującej w „kulturze błędu”, bez którego uczenie (się) byłoby niemożliwe, gdyż to doświadczanie i podejmowanie kolejnych prób prowadzi do konstruktywnych wniosków i, w konsekwencji, do samorozwoju. W tego rodzaju szkole rola nauczyciela stopniowo zmienia się na rolę facylitatora procesów edukacyjnych, który wspiera kreatywność i przedsiębiorczość swoich uczniów, a zatem zaciekawia, inspiruje i wzmacnia. Pozostawia im przy tym dużą dozę autonomii – cechy niezwykle przydatnej, o ile nie niezbędnej w przygotowaniu współczesnych uczniów do funkcjonowania w nowej, dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości.

Wierzę w to, co Sir Ken Robinson promował przez całe życie: „Edukacja nie potrzebuje reformy – potrzebuje transformacji. Kluczem do tej transformacji nie jest standaryzacja edukacji, ale jej personalizacja”, dlatego w moich grupach każdy uczeń traktowany jest podmiotowo, każdego, bez wyjątku, staram się wspierać w poszukiwaniu sensu i utożsamianiu się z tym, co TU i TERAZ. Podstawą i elementem niezbędnym moich lekcji jest właśnie personalizacja, dialog, partnerstwo, szacunek i wzajemne zaufanie. Widzę, choć to wciąż początki, że moi uczniowie zaczynają rozwijać w sobie poczucie sprawstwa, co bezpośrednio wpływa na ich zaangażowanie w zdobywanie wiedzy i umiejętności oraz kompetencji językowych. W grupie dialogu zaangażowany uczeń to skarb, a stosowane strategie oceniania kształtującego wpływają na czynniki, które to zaangażowanie warunkują.

Ze wszystkich stosowanych przeze mnie elementów oceniania wspierającego rozwój ucznia (celów nauczyciela, celów w języku ucznia, kryteriów sukcesu, oceny koleżeńskiej, informacji

¹ Frank Mc Court, cyt. za: J. Bauer, *Co z tą szkołą*, Słupsk 2015, s. 56.

zwrotnej, samooceny, pytań kluczowych i współpracy z rodzicami) to ocenie koleżeńskiej chcę poświęcić najwięcej czasu. Dlaczego? Ocena koleżeńska, w moim rozumieniu, jest tym elementem oceniania kształtującego, który umożliwia rozwój obu stronom — dawcy i biorcy. Świadomie i konstruktywnie stosowana, jest równie wartościowa w uczeniu się, jak informacja zwrotna od nauczyciela. To właśnie podczas oceny koleżeńskiej uczniowie mają szansę doskonalić umiejętność udzielania informacji zwrotnej, wyręczając przy tym nauczyciela, który nie zawsze musi to robić. Ocena koleżeńska to, nade wszystko, rozwijanie umiejętności świadomego i odpowiedzialnego uczenia się. Jej wprowadzenie pozwala mi nie tylko lepiej poznać moich uczniów, ale również umożliwia im samym poznanie siebie wzajemnie poprzez nawiązywanie relacji. Ocenianie koleżeńskie pomaga również w realizacji ważnych celów wychowawczych i chcę wierzyć, że dzięki temu lepiej przygotuję swoich uczniów do świadomej i odpowiedzialnej egzystencji, szczególnie dzisiaj, kiedy uczenie się przez całe życie jest koniecznością, nie wyborem.

Koleżeńską informację zwrotną stosuję głównie w zadaniach poświęconych rozwijaniu umiejętności produktywnych, takich jak pisanie i mówienie. Może być ona także stosowana w odniesieniu do zadań i obszarów nauczania rozwijających umiejętności receptywne (słuchanie i czytanie). Moi uczniowie samodzielnie, w parach bądź grupach oceniają prace pisemne lub wystąpienia ustne swoich kolegów i koleżanek z klasy. Informacja zwrotna dotycząca ocenianej pracy ma formę opisową (ustną lub pisemną), sformułowaną na podstawie czytelnych i zrozumiałych dla każdego kryteriów sukcesu. Podczas oceniania koleżeńskiego wskazana jest rezygnacja z jednoznacznych ocen numerycznych, aby nie pomniejszyć znaczenia informacji zwrotnej, co cały czas podkreślam. Uczniowie nie są proszeni o weryfikację poprawności językowej czy stylistycznej (chyba że są w stanie wskazać tego rodzaju błędy). Ich podstawowym zadaniem jest udzielenie informacji zwrotnej dotyczącej również ważnych kryteriów sukcesu, takich jak forma, struktura wypowiedzi, elementy charakterystyczne dla danej wypowiedzi, zwroty i wyrażenia czy elementy informacji (zawartość treściowa). Zatem ocena koleżeńska pełni funkcję kształtującą, podczas gdy ocena tego samego zadania dokonana przez nauczyciela (weryfikacja oceny koleżeńskiej, sprawdzenie pracy — pod względem stylistycznym, leksykalnym i gramatycznym) stanowi podsumowanie pracy.

Umiejętność analizy i wykorzystania kryteriów sukcesu w praktyce jest niezwykle przydatna i przynosi wiele korzyści samym uczniom. Ocena koleżeńska kształtuje jednocześnie umiejętność dokonywania samooceny — uczniowie zapoznawani są z zasadami stosowania kryteriów sukcesu w odniesieniu do swoich prac lub zadań. Taka umiejętność z pewnością przyda im się w przyszłości przy określaniu wartości pracy własnej, edycji prac pisemnych, spostrzeganiu własnych błędów i pracy nad nimi. Praktykowanie oceny koleżeńskiej ułatwia również rozumienie standardów i wymagań dotyczących egzaminów zewnętrznych.

Stosując ocenę koleżeńską promuję również komunikatywne wykorzystanie języka obcego w szkole i poza nią. W większości przypadków ocena koleżeńska przeprowadzona jest w języku angielskim, podczas omawiania prac dochodzi do dyskusji, wymiany informacji i negocjacji w rzeczywistych sytuacjach komunikacyjnych. Istnieje jednak możliwość udzielania informacji zwrotnej po polsku, szczególnie tam, gdzie umiejętności językowe nie są wystarczająco rozwinięte, aby w logiczny sposób wyrazić to, co należy przekazać. W tym obszarze pozostawiam uczniom wybór — to oni decydują, w jakim języku udzielają informacji zwrotnej.

Moje dotychczasowe doświadczenia z ocenianiem kształtującym pokazują, że uczniowie łatwiej przyjmują uwagi krytyczne od swoich rówieśników niż od nauczyciela. Uwagi kolegów mogą mieć ogromne znaczenie motywujące do wykonania zadań (na lekcji i w domu), które później będą podlegały ocenie koleżeńskiej. Czas pokazał, że uczniowie stosujący ocenę koleżeńską przykładają większą wagę do zadań językowych, co prowadzi do rozwijania samokontroli własnych umiejętności językowych. Ocena ta rozwija również kompetencje osobiste i społeczne moich uczniów, wpływa też korzystnie na ich rozwój poznawczy, zmusza bowiem do podejmowania decyzji, wnioskowania oraz analizowania pracy, przez co rozwija umiejętność analitycznego i krytycznego myślenia.

Dzięki ocenianiu kształtującemu uczniowie nabierają przekonania, iż ich opinia jest istotna i ma wartość, co wpływa pozytywnie na ich samoocenę, buduje pewność siebie i relacje w grupie. Uczniowie nie tylko doskonalą umiejętność współpracy, ale również rozwijają kompetencje interpersonalne.

Z dnia na dzień z dumą obserwuję, jak moi uczniowie stają się coraz bardziej zaangażowani w to, co robią, są coraz bardziej świadomi mechanizmów poznawczych, które stoją za ich i moimi działaniami. Nieustannie pracują nad odpowiedzialnym podejściem do zadań i aktywności, jakie przed nimi stawiam. Dzięki celom sformułowanym w języku ucznia wiedzą, dokąd zmierzają i mają poczucie sensu tego, w co się angażują. Informacja zwrotna zarówno ta od nauczyciela, jak i od rówieśników (ocena koleżeńska), odnosząca się do transparentnych kryteriów, powoli buduje ich świadomość językową i poznawczą. Analiza zadań rozwija w nich kompetencje w zakresie uczenia się. Moi uczniowie mają wybór: mogą mieć wpływ na to, co robią, a ich wysiłki, nawet te najmniejsze, zawsze zostaną docenione – przecież żywy i stabilny kontakt z młodzieżą to podstawowy „warunek wykształcenia się wewnętrznej motywacji i podstawa umiejętności nawiązania relacji i kontaktów społecznych”². Dlatego nie należy ustawać w poszukiwaniu „własnego stylu i środków wyrazu”, gdyż tylko taka postawa nauczyciela może być godna naśladowania.

² Tamże, s. 149.